„Śpiewki góralskie”

„Powyższy zbiorek nie stanowi opracowania pieśni góralskich, ani ich wyczerpującego zestawienia; jest to tylko materiał do ewentualnego opracowania; dlatego nie rozwodząc się szerzej w przedmowie, podajemy jedynie najkonieczniejsze wyjaśnienia.

Chodziło nam przede wszystkim o to, aby od możliwości zaginięcia uchronić teksty, z których jedne przechowują się wprawdzie bardzo długo, inne jednak przepadają w niepamięci. Umieściliśmy wszystkie zebrane teksty, nie opuszczając żadnego, podając nawet dobrze znane i już ogłaszane, aby wykazać, że niekiedy i bardzo dawne bywają nadal śpiewane. Niektóre z nich podawał już Zejszner około stu lat temu. Kilka innych było również drukowanych, ale bez podania okolicy, gdzie je śpiewano.

Przytaczamy także piosenki frywolne, uważając je za równie charakterystyczne dla twórczości góralskiej, jak wszystkie inne”.

Kasprowy, Kasprowy!

Wolę Pięcistawy;

W dupie mám kolejke

– Jescek nie kulawy!

/Kościeliska, 1939/

Pódem do Giewonta,

Wystrzelim ze śluca,

To se leśny powie,

Coz to za psiadusa.

/Groń, 1938/

„Śpiewki góralskie” dostępne są na stronie Fundacji, w naszym sklepie internetowym oraz stacjonarnie w Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN i Punkcie Informacji Turystycznej TPN.